

## Cyprian Kamil Norwid



Norwid był jedną z najoryginalniejszych i najwszechstronniejszych postaci polskiej kultury. Niedoceniany za życia, dziś uznawany jest za najwybitniejszego spadkobiercę romantyzmu, ale i jego wielkiego i namiętnego krytyka. Należał do drugiego pokolenia romantyków, które z dzieciństwa pamiętało nie euforię napoleońską, ale klęskę powstania listopadowego.

Poeta opublikował za życia tylko nieliczne utwory. Jego twórczość przez długie lata była zapomniana. Odkryty na nowo na początku 20. wieku przez Zenona Przesmyckiego, obecnie jest uważany za jednego z najbardziej oryginalnych polskich twórców. Cykle Norwida - „*Czarne kwiaty*” - o wybitnych polskich pisarzach i artystach oraz „*Białe kwiaty*” należą do arcydzieł rodzimej prozy. Norwid jest też autorem traktatów poetyckich i dramatów: „*Wigilia*”, „*Pieśni społecznej cztery strony*”, „*Niewola*”, „*Psalmy*”, dramatu „*Zwolon*” oraz zbioru wierszy „*Vade-mecum*”. Jego poetycki traktat o sztuce „*Promethidion*”, ukazał się w Paryżu w 1851 roku. Jest też autorem kilkudziesięciu rysunków i akwarel.

Własny program artystyczny postulujący antyromantyczną „literaturę czynu”, Norwid zawarł w cyklu artykułów „*Listy o emigracji*”. Był członkiem Société des Artistes, współpracował także z Société Philologique.

Urodził się 24 września 1821 roku, w mazowieckiej wsi Laskowo-Głuchy. Pochodził ze szlacheckiej rodziny, herbu Topór.

Młodość spędził w Warszawie, studiował malarstwo. W 1842 wyjechał do Niemiec, a następnie do Włoch, gdzie kontynuował studia plastyczne. W 1846 w Berlinie został aresztowany i uwięziony z powodów politycznych, na krótko wprawdzie, ale to prawdopodobnie zapoczątkowało kłopoty ze zdrowiem.

Z Berlina wyjechał do Brukseli, gdzie dobrowolnie przyjął status emigranta. W Rzymie, dokąd się udał następnie, utrzymywał przyjacielskie stosunki z Zygmuntem Krasińskim i ze zgromadzeniem Księży Zmartwychwstańców. W 1849 przybył do Paryża, gdzie utrzymywał kontakty z wybitnymi przedstawicielami polskiej i międzynarodowej emigracji (jak np. Fryderyk Chopin, Adam Mickiewicz, Juliusz Słowacki, Adam Jerzy Czartoryski, Georg Herwegh, Aleksander Hercen). Zawód miłosny i brak środków do życia spowodowały, że szukał szczęścia w Nowym Jorku. Próbował - mało skutecznie - utrzymywać się z rzeźby i rysunku. W 1854 powrócił do Paryża na stałe. W środowisku artystycznym znany był głównie jako deklamator, rysownik i rytownik (w 1868 został przyjęty do Société des Artistes).

Juliusza Słowackiego i Fryderyka Chopina poznał, gdy obaj artyści byli u schyłku życia. Literacki opis tych spotkań dał Norwid w *Czarnych kwiatach*:

*Wszedłem więc do pokoju obok salonu będącego, gdzie sypiał Chopin. (...) Owóż-przerywanym głosem, dla kaszlu i dławienia, wyrzucać mi począł, że tak dawno go nie widziałem - potem żartował co i prześladować mię chciał najniewinniej o mistyczne kierunki, co, że mu przyjemność robiło, dozwalałem (...) żegnałem go, a on, ścisnąwszy mię za rękę, odrzucił sobie włosy z czoła i rzekł: „...Wynoszę się!...” - i począł kastać, co ja, jako mówią, usłyszawszy, a wiedząc, iż nerwom jego dobrze się robiło silnie coś czasem przeczyć, użyłem onego sztucznego tonu i całując go w ramię rzekłem, jak się mówi do osoby silnej i męstwo mającej: „...Wynosisz się tak co rok... a przecież, chwała Bogu, oglądamy cię przy życiu.”*

*A Chopin na to, kończąc przerwane mu kaszlem słowa, rzekł: „Mówię ci, że wynoszę się z mieszkania tego na plac Vendôme...” To była moja ostatnia z nim rozmowa, wkrótce bowiem przeniósł się na plac Vendôme i tam umarł, ale już go więcej po onej wizycie na ulicy Chaillot nie widziałem...*



Norwid był dziwakiem i samotnikiem, kontakty z otoczeniem utrudniały mu dodatkowo postępujące kłopoty ze słuchem. Niewielkie grono osób z najbliższego otoczenia potrafiło dostrzec jego intelektualną i artystyczną oryginalność. Najbardziej aktywną formą jego kontaktów towarzyskich były listy: utrzymywał ożywioną korespondencję, która z jednej strony jest epistolografią wysokiej próby, z drugiej zaś - cennym przyczynkiem do interpretacji jego poglądów.

Norwid na różne sposoby usiłował uczestniczyć w aktualnym życiu społecznym. Próbował zaangażować się w politykę Hôtel Lambert i w działalność Księży Zmartwychwstańców (m.in. w okresie Wiosny Ludów zwalczał wraz z nimi działalność polityczną Mickiewicza i jego „Skład zasad”). Ogłosił wiele tekstów publicystycznych komentujących aktualne wydarzenia polityczne, w których usiłował formułować programy dostosowane do zmieniających się czasów. Szczególnie w okresie powstania styczniowego pisał niezliczone memoriały i listy polityczne. Nie odegrały one jednak żadnej znaczącej roli.

Od 1840 roku Norwid publikował wiersze w czasopiśmie. W latach 1865-1866 przygotował do druku zbiór wierszy „Vade-mecum”, na który nie znalazł wydawcy. Zbiór ten został opublikowany dopiero w 1947 roku. Nie udało mu się również wydać ani wystawić dramatów: „Noc tysięczna druga”, „Wanda”, „Za kulisami”, „Kleopatra”.

W 1876 roku poeta nosił się z zamiarem wyjazdu do Włoch, ale dramatyczna sytuacja finansowa sprawiła, że zamiast do Florencji udał się do Ivry-sur-Seine, gdzie mieszkał aż do śmierci w Domu św. Kazimierza. Żył tam prawie w zupełnym osamotnieniu, ale nie przestał tworzyć. Powstało wtedy m.in. wiele pism estetycznych oraz tzw. trylogia włoska. Poeta umiera 23 maja 1883 roku.

Zaraz po jego śmierci w czasie porządkowania pokoju spalone zostały papiery zgromadzone w kufrze pisarza.

Historycy literatury dopatrują się w jego twórczości związków z wieloma nurtami: romantyzmem, klasycyzmem i parnasyzmem.

Po jego śmierci wiele z jego dzieł zostało zapomnianych. Za życia niedoceniany, odkryty ponownie w okresie Młodej Polski. Zaledwie niewielka część twórczości Norwida ukazała się za jego życia, pod koniec XIX wieku odkrył ją i zaczął publikować Zenon Przesmycki (Miriam). Stąd utarło się przekonanie, że Norwid jako twórca został odrzucony przez współczesnych, by być zrozumianym dopiero przez następne pokolenia „późnych wnuków”.

Wśród historyków literatury natomiast trwają spory, na ile był romantykiem, a na ile istotnie wyprzedzał swoją epokę. Dzieła zebrane ukazały się dopiero w roku 1968. Ich wydawcą był Juliusz Wiktor Gomulicki, zasłużony odkrywca norwidianów, biograf i komentator Norwida.

Ukoronowaniem jego pracy, zmierzającej do wprowadzenia Norwida, poety, myśliciela, artysty, do narodowej kultury, było krytyczne wydanie w latach 1971–1976 jego Pism wszystkich. Składają się one z jedenastu tomów zawierających cały dorobek literacki poety wraz z jego listami i reprodukcjami dzieł plastycznych.

Tłumaczył (choć tylko fragmentarycznie) Byrona, Szekspira, Benvenuto Celliniego, Bérangera, Horacego, Tyrteusza, Homera.

Norwid został pochowany na cmentarzu w Ivry, skąd po pięciu latach jego zwłoki zostały przeniesione do polskiego grobu zbiorowego na cmentarzu w Montmorency; a następnie - po wygaśnięciu piętnastoletniej koncesji - do zbiorowego grobu domowników Hotelu Lambert.

Dopiero w 2001 roku odbył się symboliczny pochówek Norwida na Wawelu w Krypcie Wieszczów.

<https://www.youtube.com/watch?v=ls0AnRFS2Y0> Cyprian Kamil Norwid - Moja piosnka (II) ["Tęskno mi Panie..."]

<https://www.youtube.com/watch?v=AQ4o8wqDURY> Kaczmarek - Ostatnie dni Norwida

<https://www.youtube.com/watch?v=kEgOA0Qw0Nc> Cyprian Kamil Norwid - Bema pamięci żałobny-rapsod